

Jan Hus i czasy, w których żył

W dniu 6 lipca 1415 roku podczas Soboru w Konstancji spalono na stosie Jana Husa. Było to w dniu jego urodzin.

Dzień ten jest obecnie w Czechach świętem narodowym, poprzedzonym innym świętem obchodzonym 5 lipca, ku czci Cyryla i Metodego, którzy przynieśli do Słowian Słowo Boże.

Czym naraził się Hus papieżowi i królowi, że spotkał go taki los? Spójrzmy pokrótce na jego życie i poglądy.

Jan Hus urodził się 6 lipca w Husincu koło Prachatic, na granicy Lasu Czeskiego z Bawarią w 1369 roku (niektóre źródła podają inne lata – 1370, 1372 lub 1373).

Ojciec jego zmarł, gdy Jan był jeszcze chłopcem. Po ukończeniu szkoły przy parafialnej w Prachaticach, matka zabrała go do Pragi, aby studiował na tamtejszym uniwersytecie, założonym przez króla Karola w roku 1347, (Karol IV Luksemburski - król Niemiec 1346 -1378, od 1347 król Czech oraz cesarz rzymsko-niemiecki).

Jan Hus okazał się bardzo zdolnym i pilnym studentem. Najpierw w 1393 roku uzyskał tytuł bakałarza nauk wyzwolonych, w 1394 roku bakałarza teologii, a w 1396 roku -magistra. Dwa lata później zaczął wykładać na uniwersytecie.

Wpływ Wycliffe'a na Husa

Poglądy Jana Husa zostały ukształtowane pod wpływem nauk Johna Wycliffe'a. Kontakty pomiędzy dworem czeskim a angielskim zostały bardzo ożywione przez małżeństwo księżniczki Anny, córki Karola IV, z Ryszardem II, królem Anglii. Anna przybyła do Anglii w grudniu 1381 roku, a zmarła podczas epidemii dżumy w 1394 roku.

W tych czasach sporo studentów z Czech wyjeżdżało na studia do Anglii, gdzie zetknęli się z naukami Wycliffe'a. Wśród nich był Hieronim z Pragi, który studiował w Oxfordzie. Najprawdopodobniej to on przywiózł do Czech dzieła Wycliffe'a: *Triolog, Dialog, O symonii, O Eucharystii*.

Historyk kościoła Wylie powołuje się na Komeńskiego, który w *Historii Prześladowań Kościoła w Czechach* pisze: „Okolo roku 1400 powrócił z Anglii Hieronim z Pragi, przywożąc ze sobą pisma Wycliffe'a.” Podobnie pisał taborycki kronikarz z XV wieku, Mikołaj z Pielgrzymowa: książki doktora ewangelii Mistrza Johna Wycliffe'a otworzyły oczy Mistrza Jana Husa, jak to wielu godnych wiary mężów słyszało z jego ust, kiedy czytał je wraz ze swoimi zwolennikami.”¹

Hus w Kaplicy Betlejemskiej

Prawdziwa kariera Jana Husa datuje się od roku 1402, kiedy został ustanowiony kaznodzieją w Kaplicy Betlejemskiej, założonej w 1392 roku przez obywatela Pragi Mulhamio, który chciał, aby Słowo Boże było tam głoszone w języku, którym Prażanie mówili na co dzień.

Okres, kiedy Hus głosił tam kazania, stanowi szczególną epokę w historii Czech. Poziom moralności mieszkańców Pragi był koszmarny. Według Komeńskiego, wszystkie klasy społeczne tarzały się w rozmaitych podłościach. Król, szlachta, prałaci, duchowieństwo i pospolici obywatele bez zahamowań oddawali się zachłanności, pijaństwu, chępliwości, pożądlivości i wszelkim formom rozpusty. Wśród tego odurzonego niemoralnością społeczeństwa głos Husa stał się głosem Bożego sumienia. Jego kazania uderzały głównie w prałatów, w szlachtę i zwykłe duchowieństwo. Nastąpiło wielkie poruszenie, jednak królowa i arcybiskup chronili Husa, który głosił w Kaplicy Betlejemskiej z coraz większą pasją, opierając swe kazania na Piśmie Świętym. Można śmiało powiedzieć, że zaczął budować wśród ludzi szacunek i poznanie Słowa Bożego.

¹ James A. Wylie, *The History of Protestantism*,

<http://www.whatsaiththescripture.com/Voice/History.Protestant.v1.b3.html#CHAPTER%201>

Kaznodzieja Kaplicy Betlejemskiej był zobowiązany do głoszenia kazań pospolitemu ludowi w ich języku, w każdą niedzielę i we wszystkie święta kościelne, zarówno rano jak i po południu. Do jego obowiązków należało studiowanie Pisma Świętego, przez co był zwolniony od wypełniania służb liturgicznych. Dzięki temu Hus szybko wzrastał w poznaniu Pisma Świętego i był coraz bardziej przepełniony jego Duchem. W rezultacie, wokół Husa zaczęła rozwijać się wspólnota ludzi oddanych posłuszeństwu wobec Słowa Bożego, podczas gdy on sam również wzrastał w coraz większym zaufaniu do Boga i Jego Słowa. W tym czasie Hus zapoznał się z dziełami teologicznymi Johna Wycliffe'a, które gorliwie studiował, podziwiał prawdziwą pobożność ich autora i coraz bardziej popierał proponowany przez niego program reform kościoła.

Swoimi kazaniem Hus zapoczątkował pewien ruch, którego charakteru jeszcze nie pojmował, i którego skutków nie mógł jeszcze przewidzieć. Przede wszystkim ustanowił Biblię ponad autorytetem papieża czy Soborów, wkraczając tym samym na drogę Protestantyzmu. Wkroczył na drogę, która miała zaprowadzić go na stos.

Traktat o sześciu błędach kościoła

Hus podjął się też walki piórem. Jeden z jego traktatów nosił tytuł „Sześć błędów.” Pierwszym było chępcie się księży, jakoby podczas mszy przemieniali opłatek w ciało Pana Jezusa, przez co byli stwórcami swego Stwórcy. Drugim było wyznanie, jakie musieli wypowiadać członkowie kościoła – „Wierzę w papieża i wszystkich świętych”; Hus nauczał, że ludzie mają wierzyć tylko w Boga. Trzecim błędem były roszczenia kapłanów, jakoby mogli odpuszczać winy i kary za grzechy. Czwartym było żądanie duchowieństwa, aby wierni byli im posłuszni we wszystkich ich nakazach. Piątym była niejasność odnośnie tego, kiedy ekskomunika jest ważna, a kiedy nie. Szóstym była symonia (udzielanie łask, sakramentów i darów Bożych za pieniądze), którą Hus uważał za herezję i twierdził, że trudno było znaleźć księdza, który nie byłby jej winny.

Błędy te Hus opublikował na drzwiach Kaplicy Betlejemskiej, przez co stały się znane i wywołały wielkie poruszenie w umysłach Prażan. Podobnie postąpił sto lat później Marcin Luter, kiedy przybił 95 tez do drzwi kościoła w Wittenberdze.

Wpływ Husa na literaturę czeską

Hus jest uważany za twórcę literackiego języka czeskiego, dla którego stworzył ortografię ze specjalnymi znakami diakrytycznymi. Jego aktywność, jako pisarza, przyczyniła się do rozkwitu literatury czeskiej; dzięki niemu język czeski stał się w XV najbardziej rozwiniętym językiem słowiańskim i wzorcem dla literackiego języka polskiego.

Hus wystąpił w obronie praw narodowych Czechów, w tym prawa do używania, zwłaszcza w kościele, języka ojczystego. Choć sam pisał głównie po łacinie, to w roku 1406 na potrzeby czeskiej pisowni zebrał reguły diakrytyczne, zamieścił je w dziele *Ortographia bohemica (Abeceda)*. Jan Hus dokonał też dwukrotnej korekty czeskiego przekładu Nowego Testamentu.

Freski z Jezusem i papieżem

W roku 1404 przybyło do Pragi dwóch teologów angielskich, James i Conrad z Canterbury. Na korytarzu w domu człowieka, który udzielił im gościny, namalowali dwa freski. Na jednym: wjazd Jezusa do Jerozolimy, pokornego, jadącego na osiołku. Na drugim przedstawili więcej niż królewską wspaniałość papieskiej kawalkady. Widać było papieża z potrójną koroną – tiarą - na głowie, ozdobioną złotem, perłami i kamieniami szlachetnymi. Jechał dumnie na przyozdobionym koniu, wśród trębaczy oznajmujących jego nadejście i w towarzystwie kardynałów i biskupów. Wielu ludzi przychodziło oglądać ten kontrast pomiędzy pokorą Założyciela Kościoła, a wyniosłością człowieka, uważającego się za jego zastępcę.

Wśród tych, którzy oglądali freski był Jan Hus, którego mocno zaszokowały i spowodowały, że jeszcze bardziej studiował Pismo Święte i pisma Wycliffe'a.

Hus a cuda

Na stronach internetowych znalazłem opinie, że Hus słusznie spłonął na stosie, gdyż nie wierzył w cuda. Dokumenty historyczne nie przekazały żadnej informacji o tym, jakoby Hus odrzucał cuda opisane w Biblii. Hus odrzucił kłamliwe cuda, które rzekomo działy się za sprawą relikwii w kościele w Wilsnack gdzie, jako relikwie, przechowywano krew Pana Jezusa. Coraz więcej ludzi z różnych stron Europy

pielgrzymowało do tego miejsca. Arcybiskup Pragi wyznaczył komisję, (był w niej także Jan Hus), która miała zbadać sprawę dziejących się tam cudów. Komisja stwierdziła jednoznacznie, że zarówno relikwia jak i rzekome cuda były fałszerstwem. Sprawa ta jeszcze bardziej otworzyła oczy Husa na stan kościoła.

Hus wobec Kościoła

Hus żył w czasach, kiedy Kościół dążył do panowania nad wszystkimi ludźmi. W 1302 roku papież Bonifacy ogłosił bullę *Unam Sanctam*², w której oznajmił, że aby dostąpić zbawienia, trzeba być poddanym biskupa Rzymu. Hus nie akceptował tego stanowiska. Podstawy swojej nauki o Kościele Hus zawarł w dziele *De Ecclesia*. Podobnie jak św. Augustyn rozumiał Kościół, jako wspólnotę zbawionych lub świętych, w którym wszystko podporządkowane jest idei zbawienia, a nie panowania. Uważał, że współczesny mu Kościół ustanawiał prawa i zasady niezgodne z Ewangelią, że zaprzepaścił apostołskie ideały i dbał przede wszystkim o utrzymanie swego stanu posiadania.³

Hus wobec papieża

Hus nie uznawał też prymatu papieża. Wzbraniał się przed nazywaniem go *głową* Kościoła, za którą uważał samego Chrystusa. Papież, bowiem, sprawuje władzę duchową tylko z nadania Chrystusa, jeśli przestrzega prawa Bożego i wyróżnia się cnotami. W zarządzaniu Kościołem nie może posługiwać się metodami władzy świeckiej. W roli autorytetu, który mógł podjąć walkę z symonią, Hus widział papieża, jeśli *tylko Pan powołałby takiego, który w posłuszeństwie wobec Słowa Bożego chciałby zniszczyć wszelką symonię*.⁴

Bulle przeciw Husowi; interdykt przeciw Pradze

Dwór papieski był informowany o wydarzeniach w Pradze. Wybrany w Pizie Aleksander V wydał bullę, w której wzywał arcybiskupa Pragi, Zbynkę, aby zabronił głoszenia Słowa Bożego w prywatnych kaplicach oraz czytania pism Wycliffe'a. Z rozkazu Arcybiskupa Zbynki na jednej z ulic Pragi spalono publicznie ponad 200 tomów z dziełami Wycliffe'a.

Akt ten spowodował, że w swoich kazaniach Hus jeszcze bardziej zaatakował odpusty i nadużycia hierarchów. Wkrótce potem został wezwany przez papieża, aby stawił się w Rzymie i osobiście wyjaśnił swoje nauki. Król, królowa i wielu magnatów obawiało się, że gdyby Hus udał się na dwór papieski, straciłby tam życie, dlatego zwrócili się do papieża z prośbą, aby Hus mógł wyjaśnić swoje nauki przed legatem papieskim. Papież odmówił spełnienia tej prośby i obłożył Pragę interdyktem, czyli zakazał tam sprawowania wszelkich obrzędów religijnych, włącznie z zakazem grzebania zmarłych. W społeczeństwie, które było nauczone, że wszelkie łaski od Pana Boga otrzymuje się przez sakramenty udzielane przez katolickich księży, interdykt był niesłychanie mocnym naciskiem na całe społeczeństwo, do wyeliminowania przyczyny interdyktu – czyli w tym wypadku tolerowania Jana Husa i jego służby. Interdykt oznaczał, że na jakiś czas drzwi do Pana Boga zostają zamknięte, dopóki społeczeństwo nie podporządkuje się woli papieża i nie wypędzi spośród siebie tego, który rzekomo działał na szkodę papieża.

Na skutek tego interdyktu Hus opuścił Pragę. Najpierw wrócił do swego rodzinnego Husinca, a potem stał się kaznodzieją wędrującym od miasta do miasta, od wioski do wioski, głosząc Słowo Boże.

Długosz o Wycliffie i Husie

Poglądy Wycliffe'a i Husa były zwalczane przez oficjalny Kościół, jako heretyckie, a ich zwolennikom przypisywano najgorszą niemoralność. Wpływowi tej propagandy nie ustrzegł się nawet Jan Długosz, który w Kronikach Polskich opisuje Husa, Wycliffe'a oraz ich zwolenników bardzo zjadliwym językiem, jako heretyków i kacerzy. Przypisuje im burzenie ładu społecznego i wszelkie sprośności, które często przypisywano ludziom, wobec których chciano ukształtować niechęć i pogardę. Warto tutaj przytoczyć ten fragment pism Długosza, gdzie podsumowuje *'zasady kacerskie Wiklifa i Husa.'*

² Unam Sanctam, <http://www.literatura.hg.pl/unamsan.htm>

³ Mirosława Starobrzańska, „Słowiańszczyzna, Słowianie, języki słowiańskie” <http://www.kns.us.edu.pl/artykuly/slawnislowianie/husjan.html>

⁴ Ibid

Zasady kacerskie Wiklifa i Husa według Długosza⁵

„Jan Hus, napojony od dawna trucizną nauki Wiklefitów, którą był z ksiąg Jana Wiklefa z Angielskiego miasta Oxfordu przez jednego Czecha do Pragi sprowadzonych wyczerpnął, (aluzja do Hieronima; uw. JM), począł ją ciągle rozszerzać. [...]”

Długosz wyznaje, że w oczach ludzi, wśród których żył, Jan Hus był człowiekiem niezwykle wymownym i szanowanym ze względu na prawość charakteru, oraz to, że z wielkim szacunkiem odnosił się do Johna Wycliffe'a:

„Potem Jan Hus... poważany dla swej prawości i czystości obyczajów, snadno u słuchaczy i ludu do wielkiej przyszedł wziętości. Gdy go wszyscy z wielkiem upodobaniem słuchali, wypowiedział jawnie wiele zasad Jana Wiklefa, i zarazę Anglikańskiej nauki przelał w serca Czechów, opowiadając: „że to był mąż prawy i święty, że wszystko, co myślał i pisał było prawdą; i że pragnął, aby po śmierci mógł się przenieść tam, gdzie dusza Wiklefa, zamieszkała.”

Długosz streszcza nauki Husa, przedstawiając je, jako zgubne i sekciarskie. Oto fragmenty:

[...] Tej zgubnej i od kościoła potępionej sekty takie są zasady:

“Rzymski biskup wszystkim innym biskupom jest równy. Pomiedzy księżami żadnej nie ma różnicy. Kapłana nie czyni wyższym godność, ale cnota i zasługa. Dusze z ciał wychodzące natychmiast albo na wieczne idą męki, albo wiekuistą otrzymują szczęśliwość. Ognia Czyścowego nigdzie nie ma. Próżne są modlitwy i nabożeństwa za umarłych; wynalazło je łakomstwo księży. Obrazy Boga i Świętych powyrzucać trzeba. Świecenie wody i żegnanie ręką śmiechu są godne. Zakony żebrzące sami czarci wynaleźli. Kapłani powinni żyć w ubóstwie, przestając na jałmużnie. Każdemu powinno być wolno opowiadać Słowo Boże. Żaden grzech ciężki, nawet dla uniknięcia większego złego, nie może mieć pobłażania. Kto w śmiertelnym jest grzechu, ten nie może żadnej ani świeckiej ani duchownej piastować godności, i podlegać mu nie należy. Bierzmowanie, którego udzielają biskupi, i ostatnie namaszczenie, nie należą, bynajmniej do Sakramentów świętych. Spowiedź tajemna, to niepotrzebne plotki; dosyć jest, gdy choć w domu wyznasz przed Bogiem swoje grzechy. Chrzest z rzecznej wody nie powinien mieć żadnych przydatków oleju świętego. Cmentarze niepotrzebne są, wynaleziono je tylko dla zysku; w każdym miejscu pogrzebać można umarłego, na tem nic nie zależy. Kościołem Boga najobszerniejszym jest sam świat: ścieśnia Majestat Boski, kto kościoły, klasztory i domy modlitwy buduje, jakby w nich większa miała być dobroć Boska. Kapłańskie szaty, ozdoby ołtarzy, nakrycia, korporaty, kielichy, patyny, i inne tego rodzaju naczynia, żadnego nie mają znaczenia; kapłan może w każdym miejscu i czasie uprzytomnić Ciało Chrystusowe, i udzielić go żądającym; dosyć jest, aby wymówił słowa sakramentalne. Wzywanie Świętych, którzy już z Chrystusem w niebie królują, jest daremne i na nic się nie przyda. Odmawianie i odśpiewywanie przepisanych pacierzy kapłańskich próżno czas zabiera. Żaden dzień nie jest wolny od pracy, wyjąwszy tak zwany dzień Niedzielnny. Uroczystości na cześć Świętych Pańskich porzucić należy. Posty także przez kościół nakazane żadnej nie dają zasługi przed Bogiem.”

Tyle na razie z pism Jana Długosza, do którego jeszcze wrócimy.

Wielka Schizma

Hus żył w czasach Wielkiej Schizmy w kościele zachodnim, (1378-1417), kiedy to najpierw było dwóch, a potem jednocześnie trzech papieży.

Sobór w Pizie w roku 1409 usunął z urzędu papieży Grzegorza XII (urzędującego w Rzymie) i Benedykta XIII (w Avignonie), a na ich miejsce wybrał Aleksandra V, który urzędował w Pizie. Problem w tym, że dwaj pierwsi nie zamierzali ustąpić, tak więc na scenie pojawiło się trzech papieży. Aleksander V zmarł w 1410, a na jego miejsce wybrano Jana XXIII (pierwszego), który później został uznany za antypapieża. [Jan XXIII (drugi) panował w Watykanie po Piusie XII, a przed Pawłem VI w latach 1558-1563].

Aleksandra V i jego następcę – Jana XXIII – poparły między innymi Anglia, Francja, Litwa, Polska, Portugalia, Dania, Norwegia, Szwecja i Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego.

Grzegorz XII był popierany między innymi przez Władysława I, króla Neapolu, który miał też tytuł króla Węgier.

Chcąc pozbawić Grzegorza XII poparcia ze strony Władysława Neapolitańskiego,

W roku 1411 papież Jan XXIII wezwał rycerzy Europy do krucjaty przeciwko królowi Neapolu, obiecując odpust zupełny tym, którzy osobiście wyruszą na krucjatę przeciwko Władysławowi bądź poprą finansowo krucjatę przeciwko niemu. Odpusty były sprzedawane między innymi w Pradze, do której przybył przedstawiciel Jana XXIII, dziekan Passau – Tiem. Odpusty sprzedawano w wielkich kościołach

⁵ Jana Długosza kanonika krakowskiego *Dziejów polskich ksiąg dwanaście*. T. 4, ks. 11, 12, str. 176,

<http://www.pbi.edu.pl/site.php?s=NTk3N2EzOTMwOTY4&tyt=&aut=d%C5%82ugosz&x=0>

Pragi. Podobnie jak trzydzieści lat wcześniej Wycliffe podniósł swój głos przeciwko sprzedaży odpustów potrzebnych papieżowi na krucjatę we Flandrii, albo jak uczynił to sto lat później Marcin Luter, sprzeciwiając się sprzedaży odpustów, z czego miała być finansowana Bazylika św. Piotra w Rzymie, tak teraz Hus wystąpił przeciwko sprzedaży odpustów, z których papież Jan XXIII chciał sfinansować wojnę przeciwko Władysławowi Neapolitańskiemu, popierającemu papieża Grzegorza XII.

Hus głosił na ten temat bardzo zdecydowanie w Kaplicy Betlejemskiej. Uczył, że odpuszczenie grzechów dokonuje się nie przez odpusty, ale jedynie przez upamiętanie. Uczył też, że papież nie ma prawa do posługiwania się świeckim mieczem. Wiele jego twierdzeń było zaczerpnięte bezpośrednio z pism Wycliffe'a.

Sobór w Konstancji

W celu rozwiązania schizmy, w 1414 roku zwołano Sobór w Konstancji, na którym **pozbawiono urzędu trzech papieży** - Grzegorza XII, Benedykta XIII oraz Jana XXIII, a **na ich miejsce w listopadzie 1417 roku powołano Martina V, zawziętego przeciwnika nauk głoszonych przez Wycliffe'a w Anglii i Husa w Czechach.**

Spalenie Husa

Zanim wybrano nowego papieża, rozwiązano sprawę Husa. Wezwano go na Sobór, aby wyjaśnił swoje nauki. Ponieważ obawiał się tam jechać, król Zygmunt Luksemburski dał mu *żelazny glejt*, gwarantujący mu bezpieczeństwo na czas podróży i pobytu na Soborze. Jednak duchowni katolicy przekonali króla, że **'heretykowi nie trzeba dotrzymywać słowa'**. Husa uwięziono już w kilka dni po jego przyjeździe do Konstancji, dokąd przybył na początku listopada 1414 roku, a potem spalono na stosie 6 lipca 1415 roku. Taki sam los spotkał kilka miesięcy później jego przyjaciela, Hieronima z Pragi.

Stos był przygotowany w miejscu, gdzie zakopywano padłe konie. Jan Hus zginął wierny swojej zasadzie: *„Słuszną jest rzeczą, aby człowiek nie miał się niczego wszetecznego, aby poznał prawdę Bożą i mocno się jej trzymał aż do śmierci, albowiem prawda ostatecznie wyzwoli. Dlatego wierny chrześcijaninie: szukaj prawdy, słuchaj prawdy, ucz się prawdy, kochaj prawdę, trzymaj się prawdy, broń prawdy aż do śmierci, gdyż prawda cię wyswobodzi.”*

Papież Marcin V i bulla *Inter Cunctas*

Hierarchom kościoła nie wystarczyło spalenie Husa. Postanowiono również wytepić jego zwolenników, których miał w Czechach, tym bardziej, że spalenie Husa wywołało tam wielkie oburzenie narodowe. Wkrótce po wyborze na papieża już 22 lutego 1418 roku Marcin V wydał bullę *Inter Cunctas*, w której wzywał rycerstwo zachodniej Europy do wytepienia zwolenników Wycliffe'a i Husa. Nie mogąc zapłacić rycerzom żołdu, obiecał odpust zupełny dla uczestników krucjaty oraz wysokie pozycje w Raju dla tych, którzy przeleją najwięcej heretyckiej krwi. Zgłosiło się 150.000 rycerzy.⁶

1 marca 1420 roku Marcin V wydał kolejną bullę, w której *'wzywał chrześcijan do zjednoczenia się w walce przeciwko Husytom, Wiklefitom i wszystkim innym heretykom'*. 17 marca bulla ta została odczytana w obecności króla Zygmunta we Wrocławiu, gdzie zebrał się królewski sejm.

Wojny Husyckie czy Krucjaty Papieskie?

Bulle papieskie dały początek pięciu krucjatom papieskich rycerzy pod wodzą Zygmunta Luksemburczyka przeciwko Czechom w latach 1420, 1421, 1422, 1427 i 1431, które za każdym razem zostały odparte.

Katolicy historycy nazwali te krucjaty 'Wojnami Husyckimi', co jest bardzo krzywdzące dla Husytów i Czechów. Nie oni byli agresorami, ale ofiarami agresji.

List Marcina V do Jagiełły

Ponieważ kolejne wyprawy przeciw Czechom pod dowództwem króla Zygmunta zostały odparte, na pomoc w eksterminacji Husytów papież Marcin V wezwał króla polskiego Jagiełłę. W liście do Władysława Jagiełły (w r. 1429) napisał:

„Wiedz, że interesy Stolicy Apostolskiej, a także twojej korony czynią obowiązkiem eksterminację Husytów. Pamiętaj, że ci bezbożni ludzie ośmielają się głosić zasadę równości; twierdzą, że wszyscy

⁶ Philip Schaff, History of the Christian Church, Vol. VI, [CHAPTER V. REFORMERS BEFORE THE REFORMATION.](http://www.ccel.org/s/schaff/history/6_ch05.htm)
http://www.ccel.org/s/schaff/history/6_ch05.htm

chrześcijanie są braćmi, i że Bóg nie dał ludziom uprzywilejowanym prawa władania narodami; utrzymują, że Chrystus przyszedł na świat, aby znieść niewolnictwo; wzywają ludzi do wolności, to znaczy do unicestwienia królów i kapłanów. Teraz, kiedy jeszcze jest czas, zwróć swoje siły przeciwko Czechom, pal, zabijaj i czynń wszędzie pustynię, gdyż nic nie jest bardziej miłe Bogu, ani bardziej pożyteczne dla sprawy królów, niż eksterminacja Husytów.⁷

Król Jagiełło nie usłuchał prośby papieża i nie ruszył na Czechy.

Zainteresowanym podaję, że streszczenie listów Marcina V do Władysława Jagiełły można znaleźć w Kronikach Jana Długosza kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście. T. 4, ks. 11, 12, str. 354-356, <http://www.pbi.edu.pl/site.php?s=NTk3N2EzOTMwOTY4&tyt=&aut=d%C5%82ugosz&x=0>

Dzisiaj Biblia jest ogólnie dostępna, każdy może po nią sięgnąć, aby poznać drogę zbawienia, którą ustanowił Bóg przez Jezusa Chrystusa. W przeszłości głosiciele Słowa Bożego napotykali na zdecydowany sprzeciw ze strony hierarchów, którzy roszczęc sobie prawo do reprezentowania Boga, dążyli do władzy nad ludźmi, posługując się wszelkimi środkami, w celu eksterminacji tych, którzy wybierając posłuszeństwo Bogu, wypowiadali posłuszeństwo papieżowi i jego sługom.

Jerzy Marcol, wrzesień 2009

Bibliografia:

1. James A. Wylie, The History of Protestantism, <http://www.whatsaiththescriture.com/Voice/History.Protestant.v1.b3.html#CHAPTER%201>
2. Philip Schaff, History of the Christian Church, Vol. VI, [CHAPTER V. REFORMERS BEFORE THE REFORMATION.](http://www.ccel.org/s/schaff/history/6_ch05.htm)
http://www.ccel.org/s/schaff/history/6_ch05.htm
3. Mirosława Starobrzańska, „Słowiańszczyzna, Słowianie, języki słowiańskie”
<http://www.kns.us.edu.pl/artykuly/slawnislowianie/husjan.html>
4. Jana Długosza kanonika krakowskiego Dziejów polskich ksiąg dwanaście. T. 4, ks. 11, 12, str. 176,
<http://www.pbi.edu.pl/site.php?s=NTk3N2EzOTMwOTY4&tyt=&aut=d%C5%82ugosz&x=0>
5. *The Papacy and the Civil Power* (Nowy York, 1876), str. 253, cyt. wg. David Hunt, *Woman Rides the Beast*, str. 247)
6. Unam Sanctam, <http://www.literatura.hg.pl/unamsan.htm>

⁷ Cytat z *The Papacy and the Civil Power* (Nowy York, 1876), str. 253, cyt. wg. David Hunt, *Woman Rides the Beast*, str. 247)